**Kupujący samochody o niższej wartości, częściej robią to w całości na kredyt**

* **W 2021 r. niemal połowa kupujących auto na kredyt o wartości do 10 tys. zł, nie przeznaczała na ten cel ani złotówki własnych oszczędności**
* **Z kredytów samochodowych bez wpłaty własnej korzysta znikomy odsetek kupujących samochody warte powyżej 100 tys. zł**
* **Pandemia i jej ekonomiczne skutki zmieniły podejście do zakupu samochodu na kredyt. Coraz częściej dokładamy swoje oszczędności.**

Firma Cofidis przeanalizowała jakie preferencje mają Polacy w odniesieniu do możliwości sfinansowania zakupu pojazdu w całości na kredyt, czyli bez tzw. wpłaty własnej. Analizie zostały poddane cztery segmenty aut, w zależności od ich wartości. W pierwszym znalazły się auta których koszt zakupu nie przekracza 10 tys. zł, w drugim pojazdy o wartości ponad 10 tys. zł do 50 tys. zł, w trzecim znajdujące się w przedziale 50-100 tys. zł i w czwartym, najdroższe za ponad 100 tys. zł.

- *Nie jest zaskoczeniem, że kredyty bez wpłaty własnej cieszą się największą popularnością wśród klientów kupujących samochody których cena zakupu nie przekracza 10 tys. zł. Najmniej zarabiający Polacy mają mało oszczędności, a jednocześnie samochód jest im niezbędny np. do dojazdów do pracy czy wykonywania nim usług* – mówi **Marcin Szulc, dyrektor ds. Handlowych i Rozwoju Biznesu w Cofidis**.

Z danych Cofidis wynika, że w latach 2019-2021 r. przeciętnie 55% klientów kupujących samochody nie droższe niż 10 tys. zł decydowało się na kredyt bez wpłaty własnej. Im droższe auta, tym ten wskaźnik jest niższy. W segmencie aut między 10 a 50 tys. zł wyniósł on 30%. Przy samochodach o wartości 50-100 tys. zł spada on do 14%, żeby przy najdroższych za ponad 100 tys. zł osiągnąć symboliczne 4%. Te różnice wynikają oczywiście z zasobności portfeli poszczególnych grup klientów.

**Kredyt samochodowy dostępny dla starszych aut**

Z obserwacji Cofidis wynika, że część klientów nie ma w ogóle świadomości, że można wziąć kredyt samochodowy, nie mając żadnych własnych środków. Mało tego, część nie wie w ogóle, że coś takiego jak kredyt samochodowy.

*- Brak takiej wiedzy, powoduje, że konsumenci sięgają po kredyt gotówkowy. Trzeba jednak pamiętać, że to droższe rozwiązanie -* Marcin Szulc, dyrektor ds. Handlowych i Rozwoju Biznesu w Cofidis.

W świadomości części Polaków wciąż pokutuje mit, choć już coraz mniej powszechny, że kredyt samochodowy jest dostępny tylko przy zakupie aut nie starszych niż 7-10 lat. Stąd szukając pieniędzy na starsze auto, kierują się po kredyt gotówkowy, który można przeznaczyć na dowolny cel.

- *Najchętniej wybierane przez Polaków samochody są w wieku 8-12 lat. Stąd ta obiegowa opinia może zniechęcać do poszukiwania kredytu samochodowego. Tymczasem zamiast decydować się na droższy kredyt gotówkowy, warto poszukać oferty firmy, która kredytuje też starsze samochody. W naszym przypadku około 50% kredytów jest udzielanych na samochody starsze niż 8 lat* – wyjaśnia Marcin Szulc.

**Więcej oszczędności na samochód**

Firma Cofidis przeanalizowała też jak pandemia i jej ekonomiczne skutki zmieniły strategie zarządzania domowym budżetem przy zakupie samochodu na kredyt. Okazało się, że coraz częściej dokładamy swoje oszczędności. Niskie oprocentowanie depozytów w już poprzednich latach powodowało większą skłonność do wnoszenia wpłaty własnej przy zakupie samochodu na kredyt. Przed pandemią, w 2019 r., niemal co trzecie auto (32%) było kredytowane bez wpłaty własnej. W drugim roku pandemii, czyli 2021 r. ten wskaźnik spadł do 22%.

- Spodziewamy się, że w tym roku ten wskaźnik będzie nadal spadał. Klienci będą częściej decydowali się na wniesienie wpłaty własnej, przeznaczając na to część posiadanych oszczędności. Inflacja rośnie, podobnie jak koszt kredytu. Równocześnie trzymanie oszczędności w banku, jest nieopłacalne, bo oferowane oprocentowanie jest dużo niższe niż poziom inflacji – mówi Marcin Szulc.

To zjawisko potwierdza też analiza zmiany zachowania klientów w zależności od tego, jakiej wartości auto kupują. Z danych Cofidis wynika, że przed pandemią aż 61% zaciągających kredyt na samochód o wartości do 10 tys. zł, decydowało się na sfinansowanie w ten sposób całej wartości samochodu. W 2021 r. ten wskaźnik spadł do 49%.

Podobny trend widać było w segmencie pojazdów o wartości 10-50 tys. zł. Tu ten wskaźnik spadł z 35% w 2019 do 27% w 2021 r.

W segmencie aut wartych 50-100 tys. zł i w 2019, i w 2021 r. było to 15% klientów. Przy najdroższych autach, wartych powyżej 100 tys. zł było to odpowiednio 5% i 4%. Widać więc, że zainteresowanie tą możliwością wśród klientów kupujących droższe auta, nie zmieniło się istotnie.